

Saul u wróżki/wiedźmy

Spróbujmy zbadać opis Saula przywołującego ducha Samuela.

Filistyńska armia stanęła przeciwko Saulowi, i z powodu jego niepostuszeństwa Bóg go opuścił.

Ponieważ bał się armii filistyńskiej i Bóg nie chciał odpowiadać na jego pytania w sprawie nadchodzącej bitwy, Saul postanowił użyć medium, by skontaktować się z martwym prorokiem Samuelem.

Opis ten znajdujemy w 1 Samuelowej 28:11-19.

Wtedy kobieta zapytała: Kogo mam ci wywołać? A on odpowiedział: Wywołaj mi Samuela. A gdy kobieta zobaczyła Samuela, krzyknęła głośno i powiedziała do Saula: Czemu mnie oszukałeś? Przecież ty jesteś Saul! Król powiedział do niej: Nie bój się. Cóż widziałaś? Kobieta odpowiedziała Saulowi: Widziałam boga wstępującego z ziemi. Pytał dalej: Jak wyglądał? Odpowiedziała: Wstępuje stary mężczyzna, a jest on ubrany w płaszcz. I Saul poznał, że to Samuel, schylił się twarzą do ziemi i pokłonił. Samuel zaś powiedział do Saula: Dlaczego nie dajesz mi spokoju i wywołujesz mnie? Saul odpowiedział: Jestem w wielkim ucisku, gdyż Filistyni walczą ze mną, a Bóg odstąpił ode mnie i już nie odpowiada mi ani przez proroków, ani przez sny. Dlatego cię przyzwałem, abyś mi oznajmił, co mam czynić. Samuel powiedział: Czemu więc mnie pytasz, skoro Jahwe odstąpił od ciebie i stał się twoim wrogiem? I Jahwe uczynił ci, jak zapowiedział przeze mnie: Jahwe wyrwał królestwo z twoich rąk i dał je twemu bliźniemu – Dawidowi. Ponieważ nie byłeś postuszny głosowi Jahwe ani nie wykonałeś jego srogiego gniewu nad Amalekiem, dlatego Jahwe tak ci dzisiaj uczynił. Ponadto Jahwe wyda Izraela wraz z tobą w ręce Filistynów, a jutro ty i twoi synowie będziecie ze mną. Jahwe wyda również wojsko Izraela w ręce Filistynów.

Ci, którzy wierzą, że po tym, jak ciało umrze, dusze dalej żyją, czasem używają tego fragmentu, by dowieść swojej racji.

Gdyby jednak uwzględnili to, co „Samuel” mówi tutaj, zapewne by tę rację porzucili.

Jedna szkoła utrzymuje, że ta postać „Samuela” to był demon przebrany za zmarłego proroka.

Ponieważ jednak tekst wydaje się traktować pojawiającego się ‘elohim’ jako faktycznego Samuela, przeanalizujemy ten fragment najpierw w tym świetle.

Zauważcie, jaka jest pierwsza rzecz, jaką Samuel mówi do Saula poprzez medium:

Dlaczego nie dajesz mi spokoju i wywołujesz mnie?

To z pewnością brzmi, jakby umarty Samuel spał w śmierci i nie był zbyt szczęśliwy za przeszkadzanie mu przez Saula i jego medium.

Z Pism wiemy, że Samuel był prawym człowiekiem, Bożym sługą, który całe życie był sędzią w Izraelu.

Wiemy również, że pierwotnie Saul również był wybrany przez Boga, by być królem Izraela, lecz został później przez Niego odrzucony z powodu buntu i niepostuszeństwa.

Dualiści wierzą, że świadome duchy świętych idą po śmierci do nieba, podczas gdy duchy tych, którzy Boga odrzucili, idą do piekła.

Skoro Samuel był wyraźnie Bożym człowiekiem, czyż nie wydaje się to dziwne, że wychodził z ziemi i mówił, że mu się przeszkadza, skoro rzekomo miał mieszkać w niebie?

Lub niektórzy wierzą w literalną wersję przypowieści o Łazarzu i bogaczu, gdzie istnieją dwie strony szeolu; jedna na łonie Abrahama, a druga jako wieczne męki w piekle.

W obu przypadkach widać ten sam problem.

Spójrzmy, co Samuel mówi Saulowi o jego przyszłości.

Jutro ty i twoi synowie będziecie ze mną.

Jeśli przyjmiemy, że tą wezwaną postacią był faktycznie Samuel, a nie podszywający się demon, to widać wyraźnie, że Samuel był wezwany przez to medium ze snu śmierci.

Nie był zadowolony, że przeszkadza mu się w odpoczynku.

Gdy Saul przedstawił Samuelowi, co się dzieje, Samuel powiedział Saulowi, że on i jego synowie jutro będą martwi, po bitwie z Filistynami. a następnie oni także zasną z nim w szeolu (grobie).

Samuel został poinformowany o bieżących wydarzeniach i wtedy Samuel wypowiedział prorocstwo odnoszące się do kolejnego dnia.

W tym opisie nie ma niczego, co sugerowałoby, że pozostajemy świadomi po śmierci.

A w rzeczywistości słowa Samuela wydają się wyraźnie temu przeczyć.

Samuel spoczywał, w całkowitej nicości.

Następnie jego myśli i emocje, jako jego świadomy duch, zostały wezwane w tym medium.

Pamiętajcie, do świadomości potrzebne jest ciało, w przeciwnym razie medium nie byłoby potrzebne.

Kobieta, do której poszedł Saul, opisana jest jako medium.

Medium działa jako naczynie komunikacyjne.

Wszystko, co się wydarzyło, działo się wewnątrz medium i było przekazywane przez to medium.

Nawet Saul niczego nie widział i wszystko musiało mu być opisywane słownie.

Hebrajskie słowo na medium pochodzi od bukłaka (na wino, wodę).

Wywodzi się ono z tego źródła za względu na pusty dźwięk, jaki wydaje taki bukłak.

Coś podobnego do brzuchomówcy.

Ciekawe jest również to, że Septuaginta, grecka wersja Starego Testamentu, tłumaczy hebrajskie słowo na wiedźmę (lub nekromantę) greckim słowem oznaczającym brzuchomówcę.

To sugeruje, że gardłowe dźwięki pochodzą z brzucha.

W każdym razie oznacza to, że dźwięki mające rzekomo pochodzić od zmarłego, pochodzą od medium, od tego czegokolwiek, co znajduje się w medium.

Zatem skoro Samuel został wezwany przez medium, które umożliwiło mu komunikowanie się z Saulem, był w stanie wypowiedzieć proroctwo dotyczące przyszłości, podobnie jak czyniło to wielu innych proroków, związanych z Jahwe.

Dla niektórych jest to dość trudne i być może stanowi dobry przykład, dlaczego Bóg potępia medium i zabrania komunikowania się ze zmarłymi poprzez nich.

Jest również możliwe, że tak naprawdę Samuel nie został wezwany, gdyż powoduje to ogromne problemy.

Jeśli wiedźma z Endoru wezwała Samuela z martwych, czy to oznacza, że niegodziwi mają władzę nad Bożymi wiernym w zaświatach?

Pomyślcie o tym przez chwilę... może jest to możliwe, jednak myśl, że my, wierzący, po śmierci, możemy być wezwani na rozkaz wiedźmy, praktykującej wróżenie, nie wydaje się zbyt właściwa.

Zastanówcie się i nad tym.

Jak wielce jest to możliwe, że po tym, jak umrzemy, Jahwe pozwoliłby nam brać udział w czymś grzechu, który w Torze karany jest najwyższą karą?

Gdyż w tej sytuacji mamy tylko dwie opcje.

Albo zła osoba może nas dowolnie sobie wzywać po naszej śmierci, bez naszej woli, albo mamy wybór, by wziąć udział w grzechu kogoś, kto kontaktuje się ze zmarłymi.

Sam Saul nawet wspomina, że Jahwe przestał mówić do niego.

Mamy zatem uwierzyć, że Jahwe użył Samuela, by przemówić do Saula w wielce zabronionej praktyce, gdy Jahwe odmawiał odpowiadać Saulowi poprzez odpowiednie kanały?

Co przez to rozumiemy?

Wyjaśnimy to w naszym kolejnym rozważaniu na które serdecznie zapraszam .

Saul u wróżki cd:

Czy mamy zatem uwierzyć, że Jahwe użył Samuela, by przemówić do Saula w wielce zabronionej praktyce, gdy Jahwe odmawiał odpowiadać Saulowi poprzez odpowiednie kanały?

Co przez to rozumiemy?

W 1 Samuelowej 28:6 mamy powiedziane, że Jahwe przestał odpowiadać Saulowi, nawet poprzez proroków.

Dlaczego więc Bóg miałby złamać Swoje milczenie w akcie czarnej magii, która jest wyraźnie zabroniona w Torze?

Modlimy się do Jahwe, by nie pozwolił nam, po śmierci, być wzywani przez złe media do swoich ciał.

Czyż nie jest bardziej prawdopodobne, że to pojawienie się Samuela to tak naprawdę kłamliwy duch, opierający się na informacji, która była już znana?

Patrząc w taki sposób, wydaje się możliwe, że Samuel w ogóle nie został wezwany.

Może to był demon lub sztuczka medium.

Ciekawe jest to, że gdy medium ujrzało Samuela lub cokolwiek to było, była ona wyraźnie zaskoczona, na co wskazuje jej głośny okrzyk.

Wydaje się, że to medium nie doświadczyło czegoś takiego wcześniej.

Dzięki temu wiedziała ona, że osoba, z którą rozmawia, była bardzo ważna; dowiedziała się, że to Saul.

Wydaje się bardziej prawdopodobne, że tą postacią Samuela był duch, jak na przykład demon, udający zmarłą osobę.

I wydaje się być Samuelem, gdyż mówi historię z jego perspektywy.

Podobnie jak w wielu miejscach Biblia opowiada historię z perspektywy świadka.

Z drugiej strony, historia ukazuje wydarzenia, jakby to faktycznie był Samuel.

Samuel odwołuje się nawet do posłuszeństwa Jahwe i przedstawia jakieś proroctwo.

Jest to trudny tekst do prawidłowego zrozumienia.

W ostateczności historia Saula i medium z Endor to pewnego rodzaju gra moralności.

Lekcja pokazująca, jak niebezpieczne jest porzucenie Boga i zwrócenie się ku radzie demonom, poprzez wróżbiarstwo i czary.